

## Protokół nr. 63/2023

ze wspólnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu, Komisji Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisji Zdrowia i Problematyki Socjalnej z dnia 25.04.2023r.

---

W dniu 25 kwietnia 2023 r., o godz. 14:00-17.30 w Sali nr 1 Ratusza Miasta (ul. Rynek 12) odbyło się wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Miasta Dęblin. Posiedzenie prowadził przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu Andrzej Kurowski. Obecni na posiedzeniu według załączonej list obecności. Radna Edyta Papis nieobecna. Radna Maria Cydejko spóźniła się.

1. Zaopiniowanie materiałów na 76. sesję Rady Miasta.
2. Sprawy różne.

Członkowie Komisji (13 głosami „za”) przyjęli porządek posiedzenia:

### Ad. pkt 1. Zaopiniowanie materiałów na 76. sesję Rady Miasta.

- Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Dęblinie za rok 2022.

**Dyrektor OPS Aneta Sztobryn** – przedstawiła sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Dęblinie za rok 2022 (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

W związku z brakiem dyskusji przystąpiono do opiniowania przedstawionego sprawozdania.

Komisja Zdrowia i Problematyki Socjalnej pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie

(5 głosów „za”).

- Ocena Zasobów Pomocy Społecznych.

**Dyrektor OPS Aneta Sztobryn** – przedstawiła Ocenę Zasobów Pomocy Społecznych (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Dyskusja:

**Radny Andrzej Kurowski** – w Pani ocenie pogarsza się sytuacja mieszkańców Dęblina czy poprawia? Ma Pani taką analizę?

**Dyrektor OPS Aneta Sztobryn** – sytuacja finansowa być może nie pogarsza się w stosunku do poprzednich lat. Zauważamy sytuację osób starszych, które są niesamodzielne i potrzebują pomocy innych osób. Osoby zostają same bez pomocy członków rodziny, którzy mogliby taką pomoc zapewnić. Dzieci są gdzieś daleko po za Dęblinem. Osoby są niesamodzielne, nie potrafią sobie zrobić podstawowych zakupów to jest największy problem. Dużym problemem jest również sytuacja rodzin z dziećmi, gdzie problemy opiekuńczo – wychowawcze są większe.

Komisja Zdrowia i Problematyki Socjalnej pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie Oceny Zasobów Pomocy Społecznych (5 głosów „za”)

- **Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2021-2022.**

**Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak – Pietruszewska** – przedstawiła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2021-2022 (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Dyskusja:

**Radny Waldemar Chochowski** – czy obiekt Dworek Sochackiego został zakończony postępowaniem uznania jako zabytek?

**Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak – Pietruszewska** – jest w trakcie.

**Radny Waldemar Chochowski** – składałem wniosek na jesieni, aby zabezpieczyć pokrycie dachu. Czy zostało to wykonane?

**Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak – Pietruszewska** – uzyskał Pan odpowiedź? Od jesieni już dużo czasu minęło, musiałbym sprawdzić.

**Radny Waldemar Chochowski** – czy coś się zmieniło, czy zostało to naprawione?

**Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chłaściak – Pietruszewska** – raczej nic się nie dzieje na terenie tego obiektu.

**Radny Waldemar Chochowski** – dlaczego nie jest nic wspomniane na ten temat w sprawozdaniu? Są podziękowania Pani Burmistrz dla tych, którzy się zajmowali tym, jako Stowarzyszenie Przyjaciół Dęblina. Skutecznie występowaliśmy do konserwatora Lubelskiego Zabytków i uznał to. Postępowanie zostało prawomocnie zakończone. Nie oznacza to, że ten obiekt nie jest wart tego, aby o niego zadbać. Czy on jest zabytkowy czy nie jest, dla mnie jako obywatela miasta nie do przyjęcia jest to, że znajduje się dziura w dachu i nic z tym dalej nikt nie robi, że on swobodnie może dalej sobie niszczyć, przez kolejne lata zalewana jest konstrukcja. Jeśli Dworek Sochackiego nie będzie zabytkiem taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. W tamtym roku i poprzednio były takie akcje symboliczne upamiętniające. Upamiętniamy tych bohaterów, którzy oddali życie. Widziałem ile tych zniczy było. Można było to zrobić w ten sposób, jeżeli symbolicznie to symbolicznie, a część pieniędzy przeznaczymy na pokrycie dachu, aby uratować ten budynek. Dla mnie jest to niegospodarność. Czekanie, aż to wszystko zniszczy, żeby stwarzało to jeszcze większe zagrożenie dla tych przedszkolaków, którzy tam w okolicy mają plac zabaw. Takie postępowanie jest dla mnie karygodne.

Komisja Oświaty Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie (4 głosami „za”).

- **Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Dęblin w 2022 roku.**

**Naczelnik Wydziału GMK Marcin Daniel** – przedstawił analizę gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Dęblin w 2022 roku (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Dyskusja:

**Radna Urszula Czarnecka** – czy jest już informacja odnośnie ogródków działkowych? Samochody z miejskiego przedsiębiorstwa, żeby przyjeżdżały i zabierały odpady. Zauważyłam, że zwłaszcza teraz kiedy sezon już się zaczął. Częstsze wędrowki osób, które są na działkach, zaglądną do naszych altanek i tam wyrzucają. Czy jest jakaś wiadomość w kwestii podpisanych umów, czy ktoś to kontroluje? Mamy ogródki działkowe nie tylko na 15 P.P Wilków, również na lotnisku. Ilości produkowanych śmieci są dosyć znaczne, bo jest tam dużo ogródków działkowych.

**Naczelnik Wydziału GKM Marcin Daniel** – staramy się ten problem monitorować, po okresie pozimowym sytuacja zaczyna się powtarzać. Dochodzą do nas sygnały, że część działkowiczów mieszkańców osiedla 15 P.P Wilków, mieszkają na tym osiedlu. Mają swoją działkę i przebywają na tych działkach. Wytwarzają odpady takie jak odpady zielone, butelki na płyny, papierki. Odbywa się to w ten sposób, że wytworzone na terenie działkowych odpady, z powrotem trafiają do wiaty czy altan śmietnikowych. Staramy się w takich sytuacjach upominać. Będziemy jeszcze dalej ten temat drażnić, jeżeli chodzi o egzekwowanie tego obowiązku. Nie jest to prosta sprawa. Widzimy, że świadomość niektórych mieszkańców na terenie miasta pozostawia wiele do życzenia. Nawyki są tak zakorzenione wśród ludzi, że nadal postępują w uparty sposób. W tym miejscu co się odpady wytwarza - odstawiać, żeby były do odbioru, a tak to odpady trafiają z powrotem do wiat.

**Radna Urszula Czarnecka** – nie zauważyłam pojemników na segregację przy 15.P.P. Wilków, natomiast na lotnisku nie wiem jak to wygląda. Czy ktoś to kontroluje?

**Naczelnik Wydziału GKM Marcin Daniel** – okresowo staramy się to sprawdzać w takich porach, kiedy najwięcej osób przebywa na działkach. Kiedy odpady w większej ilości są wytwarzane. Wiadomo, że przez cały rok działkowcy nie urzędują. Pod kontem BIO odpadów, tych odpadów jest dużo wytwarzanych na terenie Dębłina.

**Radny Waldemar Chochowski** - Pan Naczelnik mówi, że w zabudowie wielorodzinnej jest niska selekcja, a musimy wciąż zwiększać wskaźniki. Czy miasto planuje jakiś program uświadamiający, że jeżeli nie będzie to realizowane czekają nas podwyżki. Nie jest to nigdzie szerzej przekazywane. Liczę na kampanie długofalową. Jako spółdzielnia oferujemy taką możliwość. Na monitoringu obserwujemy czy są łamane przepisy, robimy to w interesie miasta, żebyśmy nie mieli zwiększonych opłat. Wydaje mi się, że ze strony innych wspólnot mieszkaniowych nie ma takich działań. Nie ma przekazywanych informacji od miasta, żeby to świadomie wzmocnić.

**Skarbnik Miasta Agnieszka Majewska – Grobel** – w grudniu do mieszkańców Dębłina była kierowana informacja o stawce za odpady, zarówno o przyczynie wzrostu stawki. Ulotka informacyjna była przekazywana z naciskiem na segregację i w jaki sposób ta segregacja powinna wyglądać.

**Radny Waldemar Chochowski** – to była jednorazowa informacja co do podwyżki opłat. Żeby mieszkańców uspokoić to była akcja jednorazowa. Informacja się pojawiła ale po dwóch tygodniach zniknęła z tablic ogłoszeń, na zewnątrz było pozdzierane, w blokach było zaraz zastąpione innymi ogłoszeniami. Akcji długofalowej nie ma. Mamy wiele możliwości w Internecie na stronie miasta, aby ciągle uświadamiać. Jednorodzinna zabudowa jest uświadomiona, widać poprawę stałą. Wspólnoty mieszkaniowe osobiście nie są zainteresowane. Jako członek wspólnoty uświadomiony ekologicznie, jestem zainteresowany. W pozostałych przypadkach widzę, że to nie jest sprawa między urzędem, a mieszkańcami. Skoro miasto nic nie robi, to wspólnota tym bardziej się nie angażuje. Powinno się wystawiać pojemniki do segregacji ale nikt nie jest tym zainteresowany. Dlatego powstaje duża ilość odpadów zmieszanych, bo jeśli nie ma pojemników do segregacji to tak się to odbywa. Widzę po osiedlach, że pojemniki są przepełnione, nie jest wystarczająca ilość dostarczonych, żeby móc odpady złożyć. Ludzie to co niosą do selekcji, wrzucają do pojemników zmieszanych. Jest to wina nasza, organizujących system, bo niedopilnowane zostało, żeby było tyle pojemników, aby były puste do momentu kiedy śmiecie są odbierane. Skoro one są pełne to jest ich stanowczo za mało. Nie wiem czy urzędnik, chodził sprawdzać czego brakuje. Osobiście chodziłem do urzędu z prośbą, żeby zostały postawione pojemniki do BIO odpadów przy osiedlu Staszica. Podejrzewam, że jeszcze są takie wspólnoty gdzie nie mają pojemników do BIO odpadów, do szkła. Można narzekać, że mieszkańcy źle to robią. Jeśli nie mają możliwości, to jak mają to robić. Czy będzie program długofalowy? Czy będzie kontrola, czy wszystkie wspólnoty mają odpowiednią ilość pojemników? Cały czas Urząd narzeka, że jest to źle robione, a nie robi nic, żeby to naprawić.

**Burmistrz Miasta Beata Siedlecka** – Urząd na nic nie narzeka, tylko zwraca uwagę na to, że wciąż jest za mało segregacja. Pojemniki na segregację nie dostarcza Burmistrz, ani Urząd, a Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. Proszę zwracać się do Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej, który odbiera odpady i widzi gdzie pojemniki są, a gdzie ich nie ma. Wspólnoty rokrocznie są informowane o konieczności segregacji odpadów, mają się zainteresować tym, żeby była odpowiednia ilość odpadów komunalnych segregowanych. Mają dbać o to, żeby mieszkaniowiec, który płaci pieniądze do miasta, miał odpowiednią ilość odpadów komunalnych segregowanych. Nikt nam nie zgłasza problemu, że jest za mało zbiorników na odpady komunalne. Problem jest w tym, że ludzie wrzucają odpady zmieszane do zbiorników na odpady segregowane. Mieszkańcy raz na 3 lata informację jak segregować otrzymują. Taka informacja jest na stronie Urzędu Miasta. Jak ktoś nie wie gdzie, jaki odpad wyrzucić to proszę niech dzwoni, dostanie taką informację. Docieramy do mieszkańców jak możemy. 8 lat już informujemy ludzi jak segregować i dalej nie ma tej świadomości. Tu nie chodzi o świadomość tu chodzi o wygodę. Mieszkaniowiec wrzuca do pierwszego lepszego kosza na śmieci, bo zwyczajnie nie chce mu się segregować. Myślę, że świadomość mieszkańca po 8 latach działania jest wystarczająca, już powinien wiedzieć jak trzeba segregować. Jeśli ta

świadomość jest pogłębiana, a nadal znajdujemy w lasach śmieci, przeróżne śmieci to jest syzyfowa praca. Oczywiście raz na rok będziemy dalej przysyłać informacje w kwestii segregacji odpadów. W prawie nic się nie zmieniło, w stanie faktycznym nic się nie zmieniło, segregacja jest ta sama jak sprzed lat. Będziemy wysyłać informację, natomiast czy będą jakieś efekty trudno stwierdzić. Nie widzę możliwości wprowadzania dodatkowych programów. Zarządy osiedli będą o tym problemie powiadamiać tak, jak o problemie niezgłaszania mieszkań zamieszkałych przez najemców. To jest problem, z którym będziemy się zmierzać latami. Każdego roku do tego podchodzimy. Efekty są takie jak widać. Dobrze, że jeszcze poziom recyklingu uzyskujemy przez te lata. Natomiast zbliża się to do takiego poziomu, że w najbliższych latach może będziemy musieli płacić kary. Na pewno nie zrezygnujemy z informowania zarządców o sposobie segregacji. Na wspólnotach będzie spoczywał obowiązek, żeby pilnować swoich śmietników, czy są wyposażone w odpowiednie pojemniki na odpady komunalne. Miasto nie ma obowiązku, wyposażać wspólnoty w pojemniki. Nie wynika to z żadnych przepisów z żadnych regulaminów wewnętrznych. O to ma zadbać właściciel, a właścicielem są wspólnoty mieszkaniowe.

**Radny Waldemar Chochowski** – prośba do Pana Naczelnika, aby do czasu sesji uzyskać informację z MZGK czy dla wszystkich wspólnot Dębina jest wydany komplet pojemników do selekcji odpadów? Wydaje mi się, że nie wszystkie wspólnoty mają pojemniki np. na BIO odpady, ponieważ ich nie widać.

**Radny Maciej Krygowski** – może wspólnoty powinny płacić więcej jeśli jest problem z segregacją śmieci. W zabudowie jednorodzinnej jeżeli zapełni się pojemnik, to można wywieźć do PSZOK. Nie spotkałem się jeszcze z tym żeby którakolwiek wspólnota zapłaciła za wywóz odpadów jeśli pojemnik się przepełni. W zabudowie rodzinnej nikt nie zwraca uwagi na to, że ktoś przyjedzie po plastiki, tylko gdy się nacziera to mieszkaniec wywozi. Wspólnoty to tereny prywatne. Jeżeli wspólnota ponad normatywnie, ponadto co jest w harmonogramie wywozu śmieci, obciążyła każdego mieszkańca kosztami, może wtedy zaczęliby segregować śmieci. Na zabudowie niskiej, sami musimy sobie kupić pojemniki, jeśli się nacziera to sami wywozimy i musimy z własnych pieniędzy zapłacić.

**Radna Ewa Grzęda** – poziom recyklingu nie będzie zależał od ilości na odpady segregowane przy budynkach wielorodzinnych tylko od sposobu segregacji w każdym lokalu mieszkalnym. Jeżeli do worka na odpady zmieszane mieszkańcy będą wrzucali odpady przez siebie wytwarzane, odłożą np. butelkę plastikową, bo mają taką świadomość to nie zwiększy nam to poziomu recyklingu. To nie zależy od ilości pojemników tylko jak mieszkańcy segregują. Im więcej będą segregować i odkładać odpady na poszczególne frakcje, tym ten poziom recyklingu będzie wyższy.

**Radna Patrycja Wojewoda – Sieklicka** – co do bloków ciężko jest weryfikować odnośnie konkretnej wspólnoty, bo do śmietników np. należy 6 wspólnot. Dlatego ciężko jest zweryfikować, która wspólnota zawodzi. Wiele razy jest tak, że śmietnik jest zamykany na klucz i mimo to nie ma odpowiedniej segregacji.

**Burmistrz Miasta Beata Siedlecka** – z państwa dyskusji wynika, że trzeba dotrzeć do każdego właściciela mieszkania. Ulotki kolorowe są dostarczane do mieszkań. Osobiście

mam u siebie w domu, na przestrzeni tych lat, niewiele się zmieniły, dokładnie mówią o tym samym. Te same odpady komunalne, od lat są zaliczane do tej samej selekcji. Pierwsza rzecz to jest dotarcie do mieszkańca. W kwestii pojemników to już wspólnota musi o to zadbać. Ludzie jak wynoszą niesegregowane odpady komunalne z domu, to nie będzie już ich segregował w drodze do pojemnika. Dlatego ważna jest świadomość każdego mieszkańca. Tak samo jak i wywóz odpadów komunalnych do lasu. To jest brak świadomości, na którą ciągle od jakiegoś czasu staramy się wpływać i ciężko jest to uzyskać. Najwidoczniej mieszkańiec woli zapłacić większą kwotę za śmieci i nic nie robi w tym kierunku, żeby tą kwotę zmniejszyć. Wystarczyłoby tylko dobrze segregować.

**Radny Jarosław Wojtyś** – od dwóch tygodni powstaje nowe wysypisko śmieci na skrzyżowaniu przy ul. Nadatki z ul. Tysiąclecia. Na początku leżały 4 opony, po 3 dniach już jest kilka kartonów elegancko zapakowanych, dzisiaj już doszły następne dwa worki. Myślę, że to wysypisko się przyjęło i zacznie się powiększać.

**Burmistrz Miasta Beata Siedlecka** – to jedno z wielu takich dzikich wysypisk na terenie miasta. Staramy się je likwidować wiosną każdego roku. Takich miejsc powstaje dużo, ludzie nie dbają o czystość miasta. Niedawno interweniowaliśmy jeśli chodzi o działki kolejowe, bo po skoszeniu traw wzdłuż ul. Konopnickiej (czyli wzdłuż torów) jest jedno wielkie wysypisko śmieci. Takiego śmieciowiska to Pan Radny jeszcze nie widział. Co się dało to interwencyjni zbierali, występowaliśmy do jednostek organizacyjnych na terenie miasta o pomoc ale, ciężko wyegzekwować jakieś działania. Ale w tym roku jeśli chodzi o PKP udało się. Natomiast kolejne dzikie wysypisko jak Pan zgłosił, znowu nasi interwencyjni będą musieli zlikwidować. To tak jak Państwo jedziecie do Puław zaraz przy drodze 801, leżało 3 opony dzisiaj już leży około 20 na skrzyżowaniu przy głównej drodze. Tak działa system, tak działa wiedza obywatela, a raczej jej brak. To jest syzyfowa praca. Nie mówię, żeby nie uświadamiać, bo trzeba uświadamiać ludzi. Choćby to była syzyfowa praca, natomiast musimy się z tym liczyć, że nie wyedukujemy mieszkańców, a skutki będzie ponosić miasto. Dodatkowe uciążliwości ze śmieciami, żeby przynajmniej raz na rok dzikie wysypiska zebrać. Jeśli Państwo coś zobaczą to proszę zgłaszać, idziemy i likwidujemy.

**Radny Artur Marzysz** – tych akcji społecznych o których Pan Radny wspominał jest dużo, bo są już w mediach społecznościowych w telewizji. Co chwilę w radiu słychać, że namawiają do segregacji śmieci. Ale jest też taka grupa ludzi, można ich nazwać niereformowalnych, co my nie zrobimy to ich nie zmienimy. Nawet jak postawimy każdemu kontener przy domu to oni tak wrzucą tam wszystko. Takich ludzi już nie zmienimy, to chyba musi całe pokolenie się zmienić, bo będziemy w nieskończoność chodzili i zbierali po nich śmieci. Jedna impreza na dwie przy Masowie to jest kilkanaście worów, każdy przynosi wszystko co jest potrzeba, nikt nic nie zabiera. Część pewnie ląduje w wodzie, drugą część musimy wybierać sami. Tak jest wszędzie czy to na Nadatkach czy to między torami na Balonnej czy wzdłuż torów. Taka już jest mentalność ludzi, chyba Polaka i nie tylko mieszkańca Dębłina, bo Ci którzy jeżdżą pociągami przez Dęblin to raczej nie są z Dębłina. Wszystko wyrzucają przez okno. Jak ma w ręce, stoi przy oknie to wyrzuca za okno, a nie do śmietnika. Nie wiem co już można zrobić. Kontener przy każdych drzwiach czy w bloku czy w domu jednorodzinnym nie załatwi sprawy do końca. Nie będzie to przesegregowane to tak

jak trzeba, tak to już wygląda. Bo my zbieramy czy pracownicy z Urzędu, czy mieszkańcy organizują takie akcje od lat jak sprzątanie świata. Jedziemy za miesiąc, a dalej w tych samych miejscach leżą śmieci. Może trzeba by było zrobić na odwrót zostawić te śmieci, żebyśmy zasypali się tymi śmieciami. Może taka terapia szokowa zaprocentuje nie wiem co lepsze.

**Radny Waldemar Chochowski** – powiem jak się rodzą takie dzikie wysypiska, jestem szereg lat radnym i pamiętam jak była jakaś grupa społeczna, która chciała zrobić na Balonnej tor motocrossowy w związku z tym nawiozła dużo opon. Te opony nie wykorzystali tylko między torami na Balonnej zostały złożone. Do tej pory te opony sobie leżą, tak 7,8 lat. Obok tych opon cały czas rośnie sęka śmieci. Ostatnio ktoś tam gruzowisko wywoził, obok pojawiały się śmieci, także to jest wina miasta. Bo skoro, ktoś z nimi jakąś współpracę zaczął, (potem ona się zakończyła niepowodzeniem), to osoby które zwiozły te opony powinny posprzątać, a miasta to nie interesuje. Leży to na terenie miejskim należy to do miasta. Wysypisko śmieci tworzy się, bo jak ludzie widzą jeden śmieć to zaraz dołożą następny. W kwestii torów kolejowych, mamy bocznice kolejową wojskową, nieczynną ona również zarasta śmieciami. Bocznicą kolejową jest nieczynna, żadne transporty kolejowe nie jeżdżą, nikt tam nie zbiera śmieci tak samo nikt nie zbiera przy torach kolejowych z pociągu, bo w tych pociągach nowoczesnych to okna nie można już otworzyć, nie widziałem żeby ktoś tak śmieci wyrzucał. Są to śmieci nasze, mieszkańców Dębina, które lądują przy torach kolejowych w różny sposób czy to z wiatrem, czy tam są bezpośrednio wyrzucane. Jesteśmy zmuszeni, żeby te śmieci zbierać, a nie zwałać na właściciela działki, bo wydaje mi się, że to są śmieci mieszkańców. Wydaje mi się, że trzeba robić wszystko, żeby to poprawiać. Podejrzewam, że osoby, które nigdy nie robiły selekcji to przez te wszystkie akcje to butelkę szklaną do szklanych, a butelkę plastikową do plastiku już segregują. Bez akcji uświadamiających, ludzie nawet tego by nie robili. Musimy ciągle powtarzać i uświadamiać. Nad Wisłą, tam gdzie są stanowiska wędkarskie też jest bałagan. Sami wędkarze przychodzą w te same miejsca im to nie przeszkadza, puszek po kukurydzy, butelki po piwie, które sobie przynoszą to wszystko tam zostaje. Dla mnie jest to odrażające, to świadczy tylko o tej osobie. Przychodzą w piękne miejsce, w plenerze, chcą odpocząć sobie. I co? Ile jest worków pozbieranych koło śluzy przy Młynkach, 3,4,5 jak jest za mało miejsca to nie chce się podejść na młynki do śmietnika wyrzucić tylko dorzuca obok, te śmieci przy każdej wichurze są roznoszone. Nie przeszkadza to jeszcze na tyle, że chcielibyśmy coś z tym tak na poważnie zrobić. Pieniądze ludzie płacą coraz większe i chyba się z tym pogodzili, że tak to musi kosztować. Ale nic nie zwalnia Radnych i Panią Burmistrz jako szefa Urzędu Miasta, żeby w tym celu cały czas robić. Na moim osiedlu jeśli chodzi o wielorodzinne, to doprowadziliśmy do perfekcji, mamy monitorowany śmietnik. Osoby które naruszają to staramy się ustalać kto, są przeprowadzane rozmowy dyscyplinarne. Jakby tak każdy się starał to może byłoby lepiej. Osoby, które uczciwie to robią, idą w biały dzień ze śmieciami, a tym co nie chce się segregować to nocami chodzą z jednym workiem i do śmietnika z wymieszanymi wszystkim wrzucają. Znam takie osoby rozmawiałem z nimi ale to nic nie daje, bo już tacy są.

**Burmistrz Miasta Beata Siedlecka** – Prawie z całą wypowiedzią Pana Radnego się zgadzam po za jedną: właściciel terenu ma dbać o czystość bez względu na to kto te śmieci wyrzuca, rzeczywiście tak dokładnie jest.

**Radny Maciej Krygrowski** – przykre jest to, że mieszkańcy chętnie przyswajają wiedzę typu – wróć tu do miesiąca sprzed, że sprzedaliśmy szkołę 5, a zrobimy hospicjum, takie pytania do mnie padały. A jak dostaną kartkę jak segregować śmieci, tej wiedzy nie są w stanie wcale przyswoić. Najgorsze jest to, że mieszkańcy nie mają zamiaru przyswajać tej wiedzy i nie interesują ich żadna segregacja. Oczywiście głupotę każdy inną jest w stanie przyswoić momentalnie, ale coś pożytecznego i bardzo prostego niestety nie.

Komisja Gospodarki Komunalnej Samorządu i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała analizę stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Dęblin w 2022 roku (4 głosami „za”).

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała analizę stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Dęblin w 2022 roku (5 głosami „za”).

#### **Rozpatrzenie projektów uchwał:**

- **Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ryckiemu na modernizację Izby Przyjęć oraz Oddziału Chirurgii jednego Dnia w Szpitalu Powiatowym.**

**Naczelnik Wydziału WOA Justyna Ochota** – przedstawiła projekt uchwały (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

#### **Dyskusja:**

**Radny Waldemar Chochowski** – my możemy ale nie musimy utrzymywać Szpitala Powiatowego w Rykach. W marcu na posiedzeniu Komisji Oświaty Kultury i Kultury Fizycznej rozmawialiśmy, że nie ma pieniędzy na nasze kluby sportowe. Wszystkie trzy kluby złożyły wnioski o dofinansowanie do organizacji pożytku publicznego otrzymały po zero złotych. Wydaje mi, że doszliśmy do jakiegoś porozumienia, że jak się pieniądze pojawiają, to będzie jeszcze raz konkurs ogłoszony. W pierwszej kolejności było ogłoszone, że są pieniądze dla sportu dęblińskiego, gdzie mamy obowiązek ustawowy utrzymania sportu. Placówkę powiatową, którą możemy dofinansować, wydaje mi się, że jest w drugiej kolejności. Jeśli chodzi o dofinansowania najpierw nasze. Nawet taka dziura w dachu o której informuję, to budynek, który niszczy nie remontujemy go, bo nie ma pieniędzy. Na Powiat na malowanie dajemy a tam grzyb do budynku wchodzi. Jest kolejność potrzeb najpierw trzeba zrobić to co musimy zrobić, a przez nasze zaniedbanie może dojść do sytuacji poważnej. Dopiero później dofinansowywać powiat. Prowadzimy placówki z których korzystają ludzie z całego powiatu. Mamy SPZOZ, który ma dużo specjalistów. Niedawno została otworzona Poradnia Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży, jest to placówka Powiatowa. Została remontowana ze środków naszego SPZOZ-u. Nie składaliśmy wniosku do Starosty o dofinansowanie mimo, że obowiązek służby zdrowia to nie jest zadanie gminne,



tylko to jest zadanie powiatowe. Prowadzimy od początku, nie mamy czego się wstydzić, bo prowadzimy to za Pana Starostę. Może to jest dobry pomysł, żeby Starosta nam dołożył. Coraz więcej dokładamy środków do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nie tylko to co było z subwencji oświatowej, nie starcza już, to też jest zadanie powiatu. Wydaje mi się, że to też trzeba uświadomić Panu Staroście, że sytuacja się zmieniła przez ostatnie lata. Mamy też liceum, które prowadzimy. Jest to zadanie powiatowe. Wydaje mi się, że dużo bierzemy na siebie, co nie jest naszym zadaniem i nam tych pieniędzy nie starcza. Mamy świadomość jakie jest zadłużenie naszego miasta. Dobre deklaracje, dobre czyny są wtedy kiedy można je usprawiedliwić kiedy jest sytuacja finansowa dobra. Przy naszej sytuacji - niedoinwestowaniu budynków komunalnych, czy sportu, to są nie duże pieniądze ale nie widzę możliwości ich przekazania.

**Radny Maciej Krygrowski** – odnośnie opieki zdrowotnej, Pan Radny ma dużo racji. Osobiście mam duży dylemat jak w tym przypadku zagłosować. Szpital w Rykach jest potrzebny to nie ulega wątpliwości. Ale tak jak przeanalizowałem pewne rzeczy, jak było spotkanie na poprzedniej sesji z Dyrektorem Szpitala, otrzymałem informację jak wygląda obłożenie w naszym szpitalu. Okazuję się, że w naszym szpitalu Wojskowym to około 30% to są pacjenci z Dębina, a reszta to powiatowi. Podejrzewam, że znaczną część mieszkańców powiatu to nasza przychodnia obsługuje. Tak naprawdę największym ośrodkiem medycznym w powiecie jest nasze miasto. Główne obciążenie jeżeli chodzi o leczenie mieszkańców powiatu to na nas leży. Mamy swoją przychodnię, także poradnię zdrowia psychicznego, która jest jedyna w powiecie obsługująca cały powiat. Ją też trzeba dofinansować. Na dzień dzisiejszy jestem rozdarty co z tym zrobić i trzeba się nad tym zastanowić.

**Radny Leopold Świetliński** – wszystkie placówki są potrzebne zarówno w Dęblinie jak i w Rykach. Szpital Powiatowy w Rykach od momentu powstania w 2020 roku, przyjął do dnia dzisiejszego 5 tys. pacjentów z Dębina, także zastanówmy się co robimy.

**Radna Patrycja Wojewoda – Sieklicka** – sytuacja jest problematyczna pod względem dotacji. Myślę, że tego szpitala dyskryminować nie możemy, bo jest potrzebny. Specyfika Szpitala pod względem oddziałów – paliatywny, chirurgii jest inna. Fakt jest taki, że wreszcie Starostwo zaczęło zauważać nasze potrzeby - na to ile zabezpieczamy pacjentów spoza naszego miasta, bo jest ich ogromna ilość. Szczególnie, że mamy oddział chirurgii ogólnej, większość zabiegów wykonywanych jest mieszkańców spoza Dębina. Pod względem SPZOZ-u i Poradni Specjalistycznych np. Endokrynologii chorób tarczycy nigdzie w okolicy nie ma. Pacjentów korzysta bardzo dużo. Myślę, że jakby nie patrzeć, nasi pacjenci też będą korzystać z usług medycznych Szpitala w Rykach. Powinniśmy się pochylić nad jakąkolwiek dotacją i pomocą dla Szpitala. Jednak trzeba zacząć pokazywać i wychodzić z naszymi potrzebami dla Przychodni SPZOZ-u, Przychodni Zdrowia Psychicznego i Szpitala Wojskowego, ponieważ są potrzeby.

**Radny Maciej Krygrowski** – chciałbym zaznaczyć, że dochodzimy do pewnego absurdu. Nasz SPZOZ jako miasto w jakiś szczególny sposób nie pomagamy. Jest w dobrej kondycji finansowej ale nie możemy go karać, że jest dobrze. A zaczynamy dofinansowywać Placówki Służby Zdrowia w Powiecie, a mamy swój SPZOZ to jest Publiczny Zakład Opieki

Zdrowotnej jedynej w powiecie jeżeli chodzi o przychodnie. Bo z tego co widziałem to są Niepubliczne Zakłady Opieki i następną placówką jest Szpital Powiatowy. Dochodzi do tego, że własną instytucję pomijamy, a inwestujemy nasze pieniądze gdzie indziej. Słyszałem, że była taka sytuacja gdzie pacjent został przypisany ze skierowaniem do szpitala w Rykach i padła odpowiedź czy nie wie, że jest rejonizacja, że Dęblin ma swój szpital. Był Starosta mówił, że pierwszeństwo mają pacjenci z powiatu. Ale podobno była taka sytuacja, że lekarz stwierdził, że mamy swój szpital i jest rejonizacja. Rejonizacji to już nie ma od bardzo dawna w służbie zdrowia możemy leczyć się gdzie chcemy. Jeżeli są takie sygnały, że lekarze tak się wypowiadają no to chyba jest coś nie tak. Trzeba uświadomić ich, że jeżeli ma być to Szpital Powiatowy to ma być dla całego powiatu.

**Radny Artur Marzysz** – słyszałem takie stwierdzenie – a skąd wy dacie pieniądze i z czego? Zastanowiłem się, bo ten wydatek nie był zaplanowany w budżecie na 2023 rok. Teraz sytuacja jest prosta komuś przysłowiowo było trzeba zabrać, żeby komuś dać. Skąd zostały przesunięte środki, żeby ewentualnie przekazać na Szpital Powiatowy?

**Radna Urszula Czarnecka** – tu jest propozycja uchwały, ale wysokość można zmienić to nie jest ostateczna decyzja. Możemy ustalić taką kwotę, aby przekazać naszym ośrodkom na potrzeby, a jakąś część przeznaczyć dla Szpitala Powiatowego w Rykach. Ewentualnie przesunąć na inny termin kiedy sytuacja finansowa będzie lepsza.

**Radny Leopold Świetliński** – powtórzę słowa Prezesa Szpitala, który powiedział, że ich nawet 5 tys. zadowolili.

**Radny Maciej Jakubik** – bardzo dobrze Pani Radna powiedziała może za jakiś czas jeżeli byśmy się wszyscy zgodzili na tą sumę, która została podana dla Ryk. Tak jak rozmawialiśmy i spróbować wystąpić do okolicznych gmin do Starostwa o dofinansowanie np. windy dla Ośrodka Zdrowia Psychicznego. Zobaczymy co z tego wyjdzie i następnym razem będziemy wiedzieć co mamy robić.

**Burmistrz Miasta Beata Siedlecka** – zaproponowałam projekty dwóch uchwał, jednej pomocowej i drugiej w sprawie zmian do budżetu. Zaproponowałam takie rozwiązanie jeśli chodzi o Szpital Powiatowy w Rykach. To Pan Dyrektor, który był na ostatniej sesji wystąpił do nas z pismem w lutym br. z prośbą o dofinansowanie Szpitala w kwocie 20 tys. zł. Wszystkie gminy powiatu Ryckiego taką pomoc szpitalu udzieliły. Odbywa się to w ten sposób, że Starosta dostaje pieniądze do budżetu i z budżetu wydaję na swoją jednostkę. Wszystkie gminy podjęły taką uchwałę. Ale żadna z tych gmin nie ma swojego szpitala, nie mają niepublicznych i publicznych zakładów opieki zdrowotnej, nie są organem prowadzącym dla szpitala i SPZOZ. Postanowiłam zwrócić się do naszego 6 Szpitala Wojskowego, aby złożył mi zestawienie: ile przyjmuje pacjentów z Dęblina, pacjentów z powiatu Ryckiego i nie tylko z Ryk. Następnie zwróciłam się do SPZOZ-u żebym miała jakąś orientację (jakiej liczbie pacjentów i skąd udzielamy pomocy medycznej) i czy jesteśmy samowystarczalni. Z pisma Pana Dyrektora szpitala w Rykach uzyskałam odpowiedź, że od momentu kiedy szpital został reaktywowany w 2019 roku do chwili obecnej udzielił 60606 świadczeń pacjentom z powiatu Ryckiego w tym 4583 mieszkańcom gminy Dęblin. Przez okres 3 lat to jest około 7% mieszkańców Dęblina mniej więcej leczyło się w szpitalu

Ryckim. Z informacji od Dyrektora szpitala dęblińskiego wynika, że przez jeden rok od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 roku szpital przyjął 11% mieszkańców Powiatu Ryckiego. Z informacji o SPZOZ-u w Dęblinie wynika, że AOS, POZ, Ośrodek Wsparcia Psychicznego przyjmują od 50-70% pacjentów z Powiatu Ryckiego. Postanowiłam wystąpić do Państwa z projektem uchwały, że nie będzie to 20 tys. zł dotacji dla szpitala ryckiego tylko 10 tys. zł. Pozostałe 10 tys. zł dla Dęblińskiego SPZOZ-u. Budżety wszystkich samorządów są w tym roku trudne, Starostwa również. Jest to jakiś pomysł, żeby te wydatki budżetu uzupełnić. Nie ulega wątpliwości, że każdy chciałby utrzymać swój SPZOZ. My też chcemy swój SPZOZ utrzymać jak i go rozwijać. Oceńłam, że my obsługujemy bardzo dużo pacjentów. Pytałam też niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, tam również przyjmowani są pacjenci z całego Powiatu Ryckiego, wcale nie mała ilość. Ostatnia dotacja dla SPZOZ-u jaką udzieliło miasto w 2021 roku z budżetu była w wysokości 6 tys. zł – zakup wirówki do próbek, kozetki lekarskiej, mieszadła, wszystko to służyło mieszkańcowi. W 2022 roku nie przeznaczaliśmy żadnych środków, ponieważ budżet się nie domykał. Pani dyrektor wystąpiła z wnioskami do budżetu w 2022 roku o zabezpieczenie 30 tys. zł na zadanie modernizacji infrastruktury teleinformatycznej i zakup niezbędnego oprogramowania, 70 tys. zł udział własny SPZOZ, w sumie to koszt 100 tys. zł. Miasto tych pieniędzy nie przeznaczyło, bo nie mieliśmy. Następnie wstąpiła, żebyśmy pomogli zakupić sprzęt medyczny: aparat wewnątrz ustny RTG i szacunkowy koszt mniej więcej 35 tys. zł, z czego udział własny to 20 tys. zł, a nas prosiła o 15 tys. zł - też nie umieściliśmy tej dotacji w budżecie, ponieważ w wydatkach się to nie mieściło. Musimy równoważyć wydatki bieżące z dochodami bieżącymi. Patrząc na to, że nie daliśmy nic, mimo próśb naszego SPZOZ-u rozwijającego się naprawdę dobrze zaproponowałam 10 tys. zł dotacji. Nie pamiętam żeby przez 5 lat funkcjonowania naszego SPZOZ wyszedł on na straty. Dzisiaj zaopiniowaliśmy sprawozdanie finansowe z SPZOZ za 2022 rok wynika z niego, że są 515 tys. zł na plus. Mając to na względzie, że SPZOZ sobie radzi to nie daliśmy dotacji, ale jak widać potrzeby są. Jeśli zastanawiamy się czy dawać dotację innym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których nie jesteśmy organem prowadzącym, to jeśli dajemy innym, to dajmy naszemu SPZOZ, który obsługuje 70% Powiatu. Poradni Zdrowia Psychicznego i Terapii to jest jedyna poradnia w Powiecie. Przyjmuje wszystkich pacjentów z całego powiatu jest bardzo potrzeba, a jest niedoszacowana i niedofinansowana. Tam wiele jeszcze jest potrzeb, żeby ona dobrze funkcjonowała łącznie z termomodernizacją. W środku jest wyremontowana, natomiast na zewnątrz jest dużo pracy do wykonania takich jak winda, podjazd, elewacja itp. Związku z tym zaproponowałam podział 20 tys. zł. Skarbnik zaraz przedstawi skąd musieliśmy te środki przesunąć. Od Państwa decyzji zależy czy jednej i drugiej dotacji udzielimy. Jesteśmy ośrodkiem, który ma wszystko jesteśmy niezależni jeśli chodzi o ochronę zdrowia. Gdy nasz pacjent jedzie do szpitala Ryckiego na badania może za nie zapłacić np. za tomograf i rezonans. Tak samo pacjenci z Powiatu Ryckiego płacą. Prośba Pana Dyrektora była o wsparcie finansowe w zakresie remontu takie jak: malowanie pomieszczeń, zmiana wykładziny, zakup niezbędnych mebli do prawidłowego funkcjonowania oddziału, a nie o dofinansowanie zakupu tomografu, czy innego sprzętu. Ale malowanie ścian i remonty to raczej obowiązek organu prowadzącego. Organ prowadzący powinien ponieść i finansować te koszty. Sprzęt, który będzie leczyć pacjentów z Dęblina, Ryk i z Powiatu Ryckiego, możemy dofinansować, bo w naszym szpitalu tego jeszcze nie mamy. Oczywiście od Państwa zależy

jak tymi środkami rozporządzą. Prośba była o 20 tys. ja zaproponowałam 10 tys. dla szpitala w Rykach, a pozostałe 10 tys. zł dla SPZOZ-u w Dęblinie.

**Skarbnik Miasta Agnieszka Majewska - Grobel** - nie bez powodu tak długo od wpływu tego pisma zastanawialiśmy się co z tym zrobić, ponieważ nie byliśmy w stanie znaleźć pieniędzy. Pomogła nam w tym sytuacja z zamknięciem pływalni w Rykach. Nie realizujemy programu zdobądź Delfinka oraz środki które wpłynęły tytułem naprawienia szkody w części wynikającej wyrokiem sądu Rejonowego w Rykach drugi wydział karny. Stąd Pani Burmistrz mogła takie propozycje Państwu złożyć. Pieniądze jakby zostały w budżecie mają tyle kierunków do zagospodarowania. Pamiętacie Państwo nasz budżet na poszczególnych działach, paragrafach mamy wydatki. Mimo wzrostu kosztów zaplanowany mniejszy niż w ubiegłym roku. Na pewno te pieniądze mogłyby znaleźć zagospodarowanie na bieżące potrzeby.

**Radny Artur Marzysz** - szpital jest potrzebny, powinno się dofinansowywać jeśli mają takie potrzeby. Nie mogę sobie przypomnieć, żeby przez te kilka lat powiat miastu coś dofinansowywał. Gmina utrzymuje SOSW z którego korzysta powiat i z innych powiatów też są dzieci. Nikt nam nic nie dofinansowuje, przykład naszej oczyszczalni jeśli był potrzebny kapitalny remont to Stężyca nam nie dołożyła pomimo, że korzysta z tego. Mogliśmy wystąpić o wsparcie ale nikt tego nie zrobił. Każdemu łatwo jest zwrócić się do każdej gminy o środki. Mamy tyle własnych wydatków np. Straż OSP moglibyśmy dofinansować. Strażacy nie mają ubrań takich jak trzeba, robią prywatnie zbiórki, nie występują nie piszą pism do Starostwa. Tylko miasto z własnego budżetu finansujemy, to też jest działalność ratująca życie, może w inny sposób ale taka jest.

**Radny Maciej Krygowski** – naprawdę mam dylemat, jak będzie teraz opiniowanie, to chyba się wstrzymam. Jest jeszcze dwa dni do sesji tak więc przemyślę.

**Radna Patrycja Wojewoda – Sieklicka** – jestem Przewodniczącą Komisji i też do czasu sesji wstrzymam. Mamy duże zabezpieczenie medyczne pod względem szpitala, SPZOZ-u, Poradni i dwóch oddziałów najważniejszych dla zabezpieczenia naszych potrzeb. Nie popadajmy z skrajności w skrajność pod względem statystyk szpitala Ryckiego. Było około 4tys. pacjentów przyjętych z Dębina. Jeśli 4 tys. osób miałyby jeździć po innych powiatach do Puław, Kozienic to wchodzimy w taką skrajność, że oczekujemy pediatrii. Nie chcielibyśmy, żeby nasi mali pacjenci musieli jeździć do Puław, Kozienic, Garwolina, a muszą jeździć, bo pediatrii nie ma. Więc 4 tys. pacjentów mogło być zaopatrzonych na miejscu w naszym powiecie. Sytuacja jest trudna.

Komisja Zdrowia i Problematyki Socjalnej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (2 głosami „za”).

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (3 głosami „za”).

- **Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej miasta Dęblin na 2023 rok.**

**Skarbnik Miasta Agnieszka\_Majewska – Grobel** – przedstawiła projekt uchwały (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Dyskusja:

**Radny Maciej Krygrowski** – z konsekwencji poprzedniego projektu uchwały tutaj też się wstrzymam, ponieważ nie podjąłem decyzji jak zagłosować. W tej uchwale jest ta dotacja ujęta, związku z tym wstrzymam się tylko ze względu na ten zapis, reszta uchwały mi odpowiada.

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (2 głosami „za”).

- **Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu miasta Dęblin na naszywkach Ochotniczej Straży Pożarnej Dęblin Masów.**

**Naczelnik WOA Justyna Ochota** - przedstawiła projekt uchwały (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (4 głosami „za”).

- **Projekt uchwały w sprawie przyjęcia raportu z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla miasta Dęblin na lata 2021-2022.**

**Naczelnik Wydziału GMK Marcin Daniel** - przedstawił projekt uchwały (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (4 głosami „za”).

- **Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego, w zakresie przejęcia przez Miasto Dęblin od Gminy Stężycza, do realizacji zadania publicznego polegającego na nadaniu nazwy rondu pozostającemu dotychczas bez nazwy.**

**Naczelnik Wydziału GMK Marcin Daniel** – przedstawił projekt uchwały (stanowi załącznik do protokołu LXXVI z sesji RM).

Komisja Gospodarki Komunalnej Samorządu i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (2 głosami „za”).

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (3 głosami „za”).

## **2.Sprawy różne.**

**Radny Andrzej Kurowski** – w sprawie dofinansowania Szpitala Powiatowego w Rykach chciałbym złożyć wniosek z prośbą o wystąpienie do Starosty Ryckiego jako

odpowiedzialnego za zdrowie mieszkańców Powiatu o dofinansowanie Poradni Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży, którą prowadzi nasz SPZOZ w Dęblinie, taki wniosek złożę na piśmie.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący KGPIB Andrzej Kurowski zamknął wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

**Przewodniczący Komisji  
Gospodarki Przestrzennej  
i Budżetu**

  
.....  
**Andrzej Kurowski**

Protokołowała  
Milena Charlińska

